Emilia Węgrzyn

Czytanie krytyczne ścieżką kształtowania tożsamości regionalnej ucznia

Dobrą tradycją polskiej szkoły było wychowanie człowieka, który umiał żyć w grupie społecznej i dla potrzeb tej grupy działać. Nauczyciel wprowadzał ucznia w krąg coraz to szerszego współdziałania, poczynając od rodziny, poprzez gromadę , aż do społeczeństwa. Tak rozumiana lokalność zyskała należne jej miejsce w końcu XX wieku z mianem edukacji regionalnej, którą trzy dekady temu wpisałam w moją praktykę, a eksponowane przeze mnie treści kształcenia ku regionalności znalazły swoje miejsce na lekcjach języka polskiego. Nauczycielską powinność w tym zakresie postrzegam jako tworzenie sytuacji sprzyjających kształtowaniu tożsamości młodego człowieka.

Słowa kluczowe: czytanie krytyczne, edukacja regionalna, tożsamość ucznia

1. Wstęp

W zglobalizowanym świecie młody człowiek napotyka nadmiar bodźców, podlegających nieustannym zmianom, podczas gdy potrzebuje on stałości, która zapewni mu poczucie bezpieczeństwa. Warunkiem optymalnego wykorzystania własnego potencjału jest wybór hierarchii wartości, który określa każdego człowieka jako osobę, wyraża swoistą duchowość i postawę moralną. Pomocną powinna być tu szkoła, z jej zadaniem wyposażenia ucznia w szereg kompetencji.

Dobrą tradycją polskiej oświaty było wychowanie człowieka, który umiał żyć w grupie społecznej i dla potrzeb tej grupy działać. Nauczyciel wprowadzał ucznia w krąg coraz to szerszego współdziałania, poczynając od rodziny, poprzez gromadę, aż do społeczeństwa. Tak rozumiana lokalność zyskała należne jej miejsce w końcu XX wieku z mianem edukacji regionalnej. Dla mnie od dawna stała się ścieżką kształtowania harmonijnej osobowości ucznia i kształcenia jego refleksyjnego myślenia.

Na przełomie wieków ten rodzaj kształcenia znalazł swoje miejsce w podstawach programowych ścieżki międzyprzedmiotowej „Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w regionie". Dokumenty te wskazywały, do dziś aktualne, następujące zadania placówek oświatowych (Dziedzictwo kulturowe w regionie. Założenia programowe MEN,1995):

1. Umożliwienie zdobycia wszechstronnej wiedzy o własnym regionie.
2. Tworzenie sytuacji wyzwalających w uczniach twórczość, wzbogacających dorobek dziedzictwa kulturowego.
3. Ułatwianie dostrzegania znaczenia wartości własnego regionu i kraju w życiu osobistym.
4. Przygotowanie młodzieży do roli aktywnego, odpowiedzialnego, współgospodarza regionu i kraju oraz uczestnika życia wspólnoty europejskiej.

Jednym z wyznaczników życia każdego człowieka jest jego tożsamość rozumiana jako „bycie tym samym", gdzie termin ten odnosi się do konfiguracji cech, dzięki którym rozpoznajemy daną osobę czy grupę osób. Identyfikowanie osoby lub grupy następuje z jednej strony za pomocą cech spójnych, a z drugiej wyróżniających tę osobę lub grupę spośród innych. Ta indywidualna tożsamość człowieka rozumiana jest jako zbiór wyobrażeń, sądów, przekonań, które konstruuje on wobec siebie samego (Bokszański, 1989). Zwielokrotnioną tożsamością indywidualną jest tożsamość społeczna, której głębię określam jako tożsamość regionalną. Obejmuje ona związki jednostki z innymi, dając jej poczucie osadzenia w większej całości, świadomość zakorzenienia, bycia nośnikiem jakiejś tradycji. W narastającym kryzysie społeczno-moralnym zwiększa się rola wychowania i odpowiedzialności wychowawców. Dawne formy edukacji podającej, w której aktywność ucznia miała charakter recepcyjny, są nieefektywne i przestarzałe. Owocną edukację rozumiem jako nauczycielską umiejętność tworzenia takich sytuacji, w których dziecko, w wyniku aktywności poznawczej, przy dobrej komunikacji i dzięki wcześniejszym doświadczeniom, nabywa umiejętności refleksyjnego tworzenia obrazu własnej osoby. Tak postrzegana edukacja jest zgodna z antropologiczno-etycznym aspektem regionalizmu ks. Henryka Skorowskiego (1990). Regionalizm w tej koncepcji ma dwa aspekty: przedmiotowy i podmiotowy. Na ten pierwszy składa się zespół różnorodnych elementów wyznaczających tożsamość regionu, na drugi – podmiotowy – przypadła szeroko rozumiana działalność osoby na rzecz własnego regionu. Młody człowiek w takim ujęciu nie jest tylko zewnętrznie przyporządkowany do rzeczywistości, którą nazywamy regionem, ale jest podstawowym jego podmiotem, jest w nim „zakorzeniony". Regionalizm jest środowiskiem życia i urzeczywistniania się człowieka. Regionalne środowisko fizyczne, kulturowe, społeczne jest nośnikiem ogromnych wartości, wartości potwierdzonych wielowiekową tradycją. Umożliwiają one jednostce właściwy i integralny rozwój zgodny z jego duchowością i tradycją społeczną. Skorowski (1990) podkreśla, że realizacja własnej podmiotowości, osobowej tożsamości, ściśle wiąże się z jej manifestowaniem w działaniu.

Celem niniejszego rozdziału jest omówienie takich rozważań naukowych związanych z czytaniem, które wskazują na mniej schematyczne metody pracy nauczyciela. Warto przekraczać te granice nauczycielskiej rutyny, by obcowanie z literaturą nawet na lekcjach było bliższe sztuce niż rzemiosłu.

2. Czytanie krytyczne fundamentem lekcji języka polskiego

Czytanie jest podstawową sprawnością językową. Po okresie opanowania w młodszych klasach szkoły podstawowej techniki czytania, w starszych klasach umiejętność czytania staje się nie tylko podstawowym narzędziem w uczeniu się wszystkich przedmiotów szkolnych, ale pozwala na samokształcenie oraz uczestnictwo w życiu społecznym. Obok zasadniczego podziału na czytanie intensywne i ekstensywne, które stanowi źródło wiedzy faktograficznej i kulturowej, gwarantującej autonomię komunikacyjną, poloniści wskazują na rolę, jaką odgrywa czytanie informacyjne, czytanie krytyczne i twórcze. To ostatnie to nie tylko różnorakie interpretowanie treści dzieła literackiego, ale także formułowanie nowych zagadnień na podstawie czytanego tekstu oraz tworzenie nowych wartości przez połączenie wiedzy nabytej z wiedzą czerpaną z tekstu (Nagajowa, 1990).

Jedna z koncepcji czytania Roberta Scholesa (1985) mówi o uwikłaniu każdego tekstu w różne przed -, pod - oraz post – teksty. Nawet interpretacja tekstu z uwzględnieniem kodu kulturowego nie kończy działań czytania. Tu uświadamiamy uczniom, że praca z tekstem dotyczy również ich odpowiednich aktywności – w mowie, piśmie, czy czynie. Koncepcja czytania tekstów zakłada, że każdy wiersz czy opowiadanie jest tekstem odnoszącym się do innych tekstów. Każdy utwór jest wg Scholesa wręcz uwikłany w werbalne przed- teksty i społeczne pod- teksty. Każdy utwór otoczony jest też post- tekstami, w skład których wchodzą również twórcze działania uczniów.

Zgodnie z poglądami Scholesa (1985) nabywanie kompetencji tekstowej wymaga obecności kontekstu, wiedzy i umiejętności. Podstawowa zależna jest od znajomości kodu językowego dla danego gatunku oraz znajomości sytuacji historycznej, w której powstał tekst. Na poziomie interpretacji uczeń umiejętnie wydobywa połączenia między składnikami tekstu z ich odpowiednikiem kulturowym, stąd niezbędne są mu wiedza kulturowa i orientacja w różnorodnych kontekstach, znajomość wzorców interpretacyjnych, podstawowy zasób symboli i archetypów. Krytyka zmusza czytelnika do uruchomienia kontekstu społecznego, w którym porusza się, a także wypracowania postaw sprzyjających rozwojowi indywidualnemu i społecznemu.

Scholes (1985) podkreśla, że interpretacja tekstu pozostaje działaniem niekompletnym bez udziału czytania krytycznego, które nazywa tworzeniem tekstu przeciw tekstowi, świadomym wytwarzaniem dystansu wobec tekstu. Działanie to polega na zajmowaniu stanowiska zgodnego z tekstem, z autorem lub przeciw tekstowi. Ten rodzaj pracy wymaga przywołania kontekstu osobistego życia uczniów. Mają oni możliwość odpowiedzieć na pytania o związek danego przekazu z ich doświadczeniami. Zastanawiają się, jak to, o czym mówi tekst, jest obecne w ich codziennej rzeczywistości. Próbują te znaczenia wartościować, z namysłem je uświęcać, jak stwierdza autor, czy degradować. Moi uczniowie uczestniczą w krytycznych dekonstrukcjach zjawisk składających się na kulturę Małej Ojczyzny. Jednym z nich jest czytanie krytyczne strof muzy nie tylko Saskiej

Kępy, ale lirycznej Warszawy – wielkiej Agnieszki Osieckiej, ale to już refleksja na inny czas.

Praca z utworem wiąże się więc z jego oceną przez ucznia i porównywaniu go do osobistych doświadczeń. Rozważany na lekcjach problem świata przedstawionego lektury jest odnoszony do wiedzy, umiejętności, sfery zainteresowań, przeżyć młodego czytelnika, który to aspekt pracy nauczyciela staje się prymarnym w kształtowaniu tożsamości wychowanka (Kruk, 1998).

3. Literackie spotkania z regionem

Istotnym elementem mojej rzeczywistości dydaktycznej jest fenomen osoby i jej dzieła duchowego oraz materialnego. Eksponowanie postaci z najbliższego środowiska, regionu czy kultury narodowej stanowi nie tylko formę czytania krytycznego tekstów kultury, wzbogacających treści programowe, ale jest niezwykle istotnym czynnikiem uwrażliwiającym dzieci na drugiego człowieka. Już najmłodsi uczniowie trafiają do szkoły z bagażem doświadczeń, tym bardziej wartościowych, im bogatsze i bardziej różnorodne były ich kontakty z bliższymi i dalszymi członkami rodziny i osobami społeczności, w której wzrastały. Szkolne doświadczenia kształtują tożsamość dziecka, rozumianą jako poczucie świadomości podobieństwa do jednych, a jednocześnie różnic z innymi, uwewnętrznione również za sprawą postrzegania bohatera literackiego.

Rozważając wpływ znaczących osób w życiu każdego człowieka, zwłaszcza dziecka, warto zatrzymać się na matce i ojcu, a jednocześnie uczynić to niebanalnie, może w związku z „najcieplejszym" dniem w roku? Po lekturze fragmentów „Listu do Dzieci" św. Jana Pawła II na Boże Narodzenie warto przywołać tradycje domu rodzinnego Ojca Świętego z kart książki M. Kindziuk pt. „Matka Papieża" (2003). Dla starszych uczniów inspirację do ciekawej dyskusji na temat rozbieżnego postrzegania przyszłości przez dzieci i rodziców mogą stanowić wspomnienia rodziny i znajomych Karola Wojtyły. Wpływ rodziców jako wzorów osobowych jest ogromny, stąd istnieje konieczność przygotowania dziecka do podejmowania decyzji, ponoszenia ich konsekwencji, angażowania w różne działania i doprowadzania ich do celu. Przykładem rozważnej troski o losy synów, przy jednoczesnym zapewnieniu im istotnej dla każdego autonomii, była postawa matki św. Jana Pawła II, Emilii Wojtyłowej: „Rozumiała, że to musi być jego wybór. Że każde z dzieci musi przeżyć własne życie według swojego zamysłu a nie matki. Nawet gdyby miało tego później żałować" (Kindziuk, 2003: 162).

Niezależnie od wieku uczniów warto zatrzymać się nad wierszem „Mamusia" ks. J. Twardowskiego, który w charakterystyczny dla siebie sposób ironizuje na temat nowej mody dziwnych prezentów dla dzieci z okazji Bożego Narodzenia. Obchody tych magicznych dni, które przed zalewem konsumpcji zdołały ominąć tylko ... Mamę (Twardowski, 2000). Pozostając w kręgu domowników, którzy mają na każdego niebagatelny wpływ, sięgam z uczniami do wspomnień Papieża na temat czasu spędzanego z ojcem, który zaszczepił w młodym Karolu miłość do sportu, gór i ziemi ojczystej. Odpowiedzią na lekturę takich fragmentów są literackie portrety

ukochanych ojców czy utwory poetyckie wyróżnione w konkursie dzielnicowym i opublikowane w tomie O Małej Ojczyźnie.

Domowe ognisko inne niż w pamiętnikarskich tekstach porusza wyobraźnię i budzi pozytywne emocje. Mam tu na myśli dwie „perełki" mistrza Gałczyńskiego, czyli wiersze: "O naszym gospodarstwie" i „Wizyta" (Gałczyński,1986). Skromnego domostwa poety i jego żony strzeże skrzacik z halabardą, a królewskich domowników – srebrną Natalię i zielonego Konstantego zastajemy przy pospolitym, ale smakowitym posiłku. W tym niezwyczajnie zwyczajnym domostwie, pełnym szczęścia, zamyślenia, kociego mruczenia i kwiatów, dzięki serdeczności gospodarzy poczujemy się wyjątkowo. Tak też niejednokrotnie wspominała swoich rodziców Pani Kira Gałczyńska – na kartach swoich książek, ale też na spotkaniu, zaproszona przez moich wychowanków.

Wyróżnikiem wielu lekcji literackich była dominacja wartości duchowych nad innymi, w odniesieniu do postaci z historii naszych dziejów, świętych, uczonych, geniuszów artystycznych, bohaterów literackich. Tradycyjne poznawanie postaci opiera się na modelach biografii, kreowanych w dydaktyce szkolnej języka polskiego. Przeważa schematyczny sposób interpretacji życiorysu autora lub analiza tegoż, będącego komentarzem do twórczości.

Owocnym sposobem odkrywania bohatera, w mojej opinii, była propozycja współdziałania uczniów i realizacji przedsięwzięć, których istotę stanowiło indywidualne przekonanie o potrzebie samodoskonalenia i samokształcenia. Ciekawa lektura z motywem przeszłości i teraźniejszości dzielnicy Ochota, Warszawy, Mazowsza inspirowała mnie i moich uczniów do niestandardowej pracy, którą kierowałam, a uczniowie wykazywali się samodzielnością i kreatywnością w rozwiązywaniu podjętych przez siebie zadań. Projekty uwzględniały predyspozycje młodych ludzi i rozwijały ich zainteresowania. Kształtowały poczucie więzi z kolegami i osobami pomocnymi w realizowanych przedsięwzięciach. Jednocześnie stwarzały możliwość samooceny, wyrażania opinii i sądów, popartych rozważną argumentacją.

W tej trudnej pracy nad postacią zawsze uwzględniam następujące komponenty:

1. zasadę różnic – postać na tle innych,
2. notę, przyczynek – ukazanie problemu,
3. reinterpretację wypowiedzi autora,
4. postawę otwartości czytelnika na odkryte wartości.

Patronat Wiktora Gomulickiego zaowocował znajomością twórczości tego pisarza. Powieściowy świat, z którym obcowali młodzi czytelnicy ukazał im wartość rodzinnego domu i środowiska, w którym wzrastają. Odsłonił zakątki bliskie sercu, nazwane małą Ojczyzną. Na kartkach „Wspomnień niebieskiego mundurka" dzieci odnalazły miejsca, które odniosły do swoich doświadczeń, lektur i wiedzy o kulturze polskiej i europejskiej, jakże atrakcyjnej dla przeciętnego Polaka, w stosunku do której nasza rodzima wydaje się niektórym tak pospolita. Interdyscyplinarny projekt z wykorzystaniem tej lektury może stanowić dydaktyczną inspirację do podążania śladami innych autorów i ich dzieł.

Poniżej przedstawiam autorski scenariusz projektu, jaki zrealizowanego w 2002 roku z uczniami drugiej klasy jednego z warszawskich gimnazjów.

Postawa zaangażowania niemalże wszystkich uczniów była ścieżką do poznania ducha tego etapu kształcenia Polaków z górą sto lat wcześniej. Obecnie adresatami podobnego zadania mogą być uczniowie starszych klas szkoły podstawowej.

Temat: Z Wiktorem Gomulickim po Pułtusku.

Uczestnicy projektu - uczniowie kl. 6-8
Czas realizacji – 2-3 tygodnie

> *Wolno nie być głębokim badaczem, ale przed karą haniebnego czynu, nie godzi się nie znać ziemi, w której się mieszka.*
>
> W. Syrokomla

Ogłaszając projekt na gazetce ściennej nauczyciel umieścił złotą myśl poety.
Założenia i cele edukacyjne:
- kształtowanie tożsamości regionalnej i narodowej,
- poznawanie dziedzictwa kulturowego regionu i jego związku z kulturą narodową,
- rozwijanie i pogłębianie zainteresowania przeszłością jako czynnikiem kształtującym współczesny patriotyzm,
- dostrzeganie wartości społecznych więzi i efektywnej współpracy w realizacji uczniowskich przedsięwzięć.

Cele operacyjne:
uczeń po zajęciach zna treści lektury i biografię jej autora oraz potrafi:
- owocnie posłużyć się mapą i odszukać wskazane obiekty,
- wykorzystać tradycyjne i elektroniczne źródła informacji,
- omówić genezę książki,
- przywołać ważne fakty z dziejów Mazowsza i Pułtuska,
- docenić współczesne oblicze miasta,
- dostrzec i artystycznie wyrazić urodę i klimat małomiasteczkowości,
- efektywnie współpracować w grupie i wywiązywać się z podjętych zadań.

Metody i formy pracy:
- projekt,
- praca indywidualna i w grupach,
- zajęcia w terenie,
- miejski plener plastyczny.

Pomoce i materiały:
- mapa Pułtuska i okolic,
- tekst lektury,
- przewodnik po mieście,
- słowniki, zasoby Internetu,
- aparat fotograficzny, materiały plastyczne.

I. Część wstępna projektu

1. Godzina do dyspozycji wychowawcy: Omówienie celu i tematyki projektu. Zredagowanie i podpisanie regulaminu wycieczki.
2. Lekcje języka polskiego: Tematy i liczba godzin im poświęconych uzależniona od specyfiki klasy oraz możliwości intelektualnych i zainteresowań dzieci.

Konieczne jest omówienie autobiograficznego charakteru powieści i roli wspomnień lat dziecięcych w kształtowaniu się osobowości artysty.

Podział klasy (zgodny z zainteresowaniami) na Przewodników, Reporterów, Malarzy i przydział zadań.

II. Wycieczka do Pułtuska

1. Przewodnicy prezentują najistotniejsze wydarzenia z historii miasta.
   a) 1339 – lokowanie Pułtuska na prawie chełmińskim,
   b) 1806/1807– kilkudniowy pobyt Napoleona po bitwie pod Gołyniem,
   c) 1975 – zamek pod kuratelą Towarzystwa Łączności z Polonią,
   d) 1994 – powstanie Wyższej Szkoły Humanistycznej w Pułtusku.
2. Spacer ulicą Gomulickiego do pomnika pisarza. Hołd wybitnemu varsavianiście w postaci wygłoszonej gawędy (laudacji).
3. Rynek Sercem Pułtuska: aktywizacja turystów poprzez pytania Przewodników, dotyczące pojęć z nazewnictwa miejskiego:
   a) Ratusz z wieżą,
   b) Baszta przy skwerze W. Gomulickiego,
   c) Kaplica św. Marii Magdaleny,
   d) Kolegiata,
   e) „Dom Napoleona".
4. Reporterzy przeprowadzają krótkie wywiady z mieszkańcami i turystami. Malarze usadowieni ze sztalugami w ciekawych zaułkach szkicują klimatyczne „obrazki rodzajowe".
5. Kolejnym etapem wycieczki starszej grupy młodzieży może być spotkanie na zamku w Domu Polonii lub w Wyższej Szkole Humanistycznej. Taki punkt programu pozwoli ukazać współczesne oblicze starych miast Mazowsza, które czerpiąc z pięknej przeszłości swych mieszkańców, stworzyły godne podziwu oblicze jego teraźniejszości.

Część końcowa – opracowanie dokumentacji i materiałów z wycieczki na lekcji języka polskiego i godzinie do dyspozycji wychowawcy.

1. Pod złotą myślą pisarza na gazetce ściennej umieszczamy przewodnik po Pułtusku, pracę grupy Przewodników.
2. Na sztalugach Reporterzy eksponują fotoreportaż.
3. Na spotkaniu z rodzicami Malarze przygotowują wernisaż z pułtuskiego pleneru, odbywa się prezentacja i podsumowanie projektu.

Kształtowanie własnej tożsamości i pogłębianie więzi z regionem to również lektura twórczości kronikarskiej poświęconej Warszawie. Sposobem na dostrzeżenie przez młodych uroków stolicy były zajęcia z tekstem z „Kuriera Warszawskiego", gdzie patron sparodiował organiczną teorię społeczną i przyjął

tezę, że Warszawa jest organizmem. Sercem okazał się Ogród Saski, płucami warszawskie skwery, a Pragę odziano w kapelusz malowniczego warszawiaka. Tak ukazana stolica inspirowała do zabawy i ciekawych spostrzeżeń związanych z przyjemnościami i niedogodnościami życia jej mieszkańców. Autor poprzez swoją twórczość postulował nie tylko poznawanie dziejów i dorobku kulturalnego miasta, ale także sprzyjał kształtowaniu postawy popularyzowania jej osobliwości, choć wiedział, że „trudno być uznanym za proroka we własnym kraju, pomiędzy członkami własnej rodziny, a także wśród szkolnych kolegów."

Patron gimnazjum, Czesław Niemen, podobnie jak Wiktor Gomulicki, był również piewcą Warszawy, na co może wskazywać wiele mówiąca prosta fraza „miasto moje", podniesiona dzięki gramatyce do rangi uwewnętrznionej nazwy własnej. Z taką postawą umiłowania najdroższych miejsc ojczyźnianych mieliśmy do czynienia od początku jego twórczej drogi (ciekawe zajęcia pt. Od bajana i fagotu do instrumentów elektronicznych). Nazwisko artysty to pseudonim pochodzący od rzeki Małej Ojczyzny, ale jednoczesne akcentowanie jego innej odmiany to wyraz twórczej autonomii, a nie powierzchowne nawiązanie do własnych korzeni. Pięknie wyśpiewana Warszawa stała się okazją do zademonstrowania młodzieńczych z nią więzi uczniów poprzez ich artystyczne wypowiedzi (z wykorzystaniem różnorodnego języka):

1. Warszawskie kolorowe sny – moje, twoje, nasze
2. Nadwiślański świt na Saskiej Kępie
3. Warszawski dzień.

Z taką postawą umiłowania najdroższych miejsc ojczyźnianych mieliśmy do czynienia od początku jego twórczej drogi, co omawiałam z uczniami na zajęciach pt. „Od bajana i fagotu do instrumentów elektronicznych".

Wyobraźnię tych samych nastolatków uskrzydlił też wizerunek patrona, autora „Spodchumrykapelusza" (kolejny celowy agramatyzm), który uczniowie wpisali w kolaż na lekcjach etyki. Obok dojrzałych refleksji nad „zdeptanymi ścieżkami", „obojętnością świata", „powszechnością zdrad", „drwin uśmieszkami", wiele słonecznych i górnolotnych celów, pozostawionych śladów i miłości. Dowodem intelektualnej i moralnej wrażliwości młodych prażan na wartość twórczości ich patronów były piękne listy (boleję nad zanikiem sztuki epistolarnej) do nich skierowane, w związku z konkursem na stulecie stołeczności naszej dzielnicy w 2016 roku.

Autorka tych refleksji wraz z nauczycielami przedmiotów humanistycznych zaprosiła młodzież szkół Saskiej Kępy, Grochowa i Gocławia do wzięcia udziału w konkursie na artystyczny LIST DO TWÓRCY. Bogaty plon interdyscyplinarnych zmagań przybrał postać osobistych zwierzeń, refleksji i pytań, skierowanych do Ignacego Paderewskiego, Witolda Lutosławskiego, Wiktora Gomulickiego, Kazimierza Szemiotha, Agnieszki Osieckiej, Czesława Niemena. Adresatom tych listów poświęcono urokliwy koncert, na którym młodzież odwołując się do ukochanych miejsc i świadectw życia i twórczości cenionych rodaków, ukazała wartość nie do przecenienia, co dostrzegł św. Jan Paweł II w Apelu Jasnogórskim: „Naród zaś jest bogaty ludźmi. Bogaty człowiekiem. Bogaty młodzieżą" (Jan Paweł II, 1983).

4. O najsłabszym ogniwie czytania krytycznego

Nowoczesna edukacja powinna wyposażać młodego człowieka w niezbędne do dorosłego życia kompetencje . Czy możemy poprzestać na stosunkowo wysoko ocenianych umiejętnościach komunikacji językowej, rozwiązywania problemów, posługiwania się technologiami informatycznymi?

Duże znaczenie wartości w życiu młodego człowieka i w kształtowaniu się społeczeństwa, jego kultury materialnej i duchowej, wskazuje na potrzebę głębszej refleksji pedagogicznej i konkretnego zaangażowania wychowawczego. Działania zakorzeniania dzieci w ich pięknym dziedzictwie kulturowym są szczególnie cenne w dobie globalizacji, kiedy tradycyjne wzorce kulturowe zastępuje nurt kultury masowej. W tej sytuacji szkoła ma szansę podkreślać dokonania przodków, konieczność ich ocalenia oraz ukazać ich znaczenie dla zachowania własnej odrębności. Ta ostatnia musi stanowić dla ucznia wartość a nie obciążenie „zaściankowością" w otaczającej nas globalizacji wszystkich dziedzin życia. Społeczeństwo przepojone konsumpcjonizmem powinno bez zwłoki wypracować i wdrożyć sposoby wspomagania wychowania moralnego. Jerzy Damrosz radzi potraktować właśnie program edukacji regionalnej w szkolnictwie jako „instrument odrodzenia się moralnego i intelektualnego" (Damrosz, 2003: 663).

Bibliografia

1. Bokszański, Z. (1989). *Tożsamość - interakcja - grupa*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
2. Damrosz, J. (2007). *Ojczyzna i jej regiony*. Płock - Warszawa: Towarzystwo Naukowe Płockie i Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku.
3. Gałczyński, K.I. (1986). *Poezje*. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.
4. Jan Paweł II, Nie pragniemy takiej Polski..., 18.06.1983, Jasna Góra.
5. Kindziuk, M. (2003). *Matka Papieża*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
6. Kruk, J. (1998). *Filozoficzno-pedagogiczne aspekty rozumienia tekstu*. Kraków: Impuls.
7. Nagajowa, M. (1990). *ABC metodyki języka polskiego*. Warszawa: WSiP.
8. Nycz, R. (1995). *Tekstowy świat*. Warszawa: IBL.
9. Scholes, R. (1985).*Textual Power. Literary Theory and the Teaching of English.* New Haven and London: Yale University Press.
10. Skorowski, H. (1990). *Antropologiczno-etyczne aspekty regionalizmu*. Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.
11. Stolarczyk, S. (1991). *Hobby Jana Pawła II*. Białystok: Oficyna Wydawnicza ARAX.
12. Twardowski, J. (2000). *Ja ksiądz wędrujący jak grzyb po deszczu*. Warszawa - Rzeszów: Wydawnictwo Ad Oculos.
13. Dziedzictwo kulturowe w regionie, Założenia programowe MEN, 1995.

(liczba znaków ze spacjami 23 832)